

№ 69.

D. 21. Marca.
PONIEDZIAŁEK.

ROK 1825.

KURJER

Wawerski

WSPOMNIENIA.

Narodzenie Jana Ka-
zimierza 1699.

NOWOŚCI W ARSZAWSKIE.

Dziś Pierwszy Dzień Wiosny. Zimna stopni 3. Siegu nieco upadło. Lody jeszcze w znacznej części okrywają Wisłę.

w Roku zesłym w wiosce o mil kilkanaście od Warszawy, umarł Starzec przeżywszy lat blisko 90, który przez całe swe życie nie oddalał się dalej od miejsca swego, urodzenia iak o pół mili. Przez czas iego życia, w tej wsi przemieniło się 17 Dziedziców, wieś gorzała 14 razy, a przy każdym pożarze ten pracowity Wwieśnik okazał się najgorliwszym w rutowaniu.

Na Licytacji w Marywilu w stańcy Nr. 51, można tanio nabyć ogólnie lub cząstkowo różnych Papierów Muzycznych kompozycji i woych Autorów.

w Księgarai A. Brzeziny przyjętę się Prenumerata na wszystkie Opery kompozycji Rossyniego, ułożone na sam Fortepjan przez Leidesdorfa. Cena Prenumeraty na każdą operę wynosi złp. 14. Numer pierwszy wyszedł z pod prassy, i zawiera operę *Armida*. Prenumeratorowie op miesiąc ieden Numer odbierać będą. Każda pojedyncza opera kosztuje złp. 20. —

Grana wczoraj w Teatrze Naro: pierwszy raz nowa Komedja *Dobra pod Wiedniem* (w oryginalu *Sternberg*) dobrze przyjętą na wsiu Teatrach Niemieckich, iak prawie wszystkie Dzieła Pańi *Wajsburn*, i ienes w wielu scenach bawila obecnych, iedenk

ni którym niepodoba się rozwlekłość *Akta* pierwszego; zdaie się iż znaczne skrócenie tej sztuki byłoby dla niej korzystnem.

z *Knakowa*. — Plamy, które się zjawily na słońcu dnia 5 Lutego, zasły na stronę słońca od nas niewidzialną dnia 14. A po upływie przeszło 12 dni, pokazały się zaowu d, 27, i bez odmiiany miejsca zdaia się posuwać od Brzegu wschodniego ku zachodniemu, i iwkły d. 11 Marca. Plamy więc te należą do rzędu tych, które odkryły ważny fenomen w świecie słonecznym, to iest: że ogromna bryła słońca przeszło milion razy większa od ziemi, obraca się biegiem wirowym około własnej osi od zachodu na wschód w przeciągu 25 dni. Pilna obserwacja tych plam w przechodzie przez południk, i iako też figury ich uważane z brzegów i we środku słońca, widocznie przekonywają, że słońce nie iest płaskie, i iakiem się na rzut pierwszy oka wydaie, lecz kulą iak ziemia, wolno w przestrzeni zawieszoną. Być może, że też same plamy pokazały się ieszcze raz z brzegu wschodniego słońca d. 23 lub 24 Marca.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Rękodzielnie *Liońskie* są zajęte pracą nad ukonieczeniem również kosztownych iak gustownych materji na rozmaite ubiory do Koronacji Króla *Karóla X*. — Gdy iuzi prawo o Świętokractwie zostało przyjętem, słychać że projekt podobny i o ukaraniu *bluznierstwa*

wnieiony zostanie. — Jeden z Dzienników *Paryżskich* krotko filnie dowodzi że summa dla wypadgródnienia *Emigrantów* jest tak ogromna, że chcąc ją przewozić, trzeba mieć 5000 parokonných powozów, gdyby tylko na każdym znajdowało się 2,000 funtów srebra, a gdyby te powozy stały jeden za drugim, trzeba na to 7 mil drogi! — Słychać że po ukończeniu obrzędów *Koronacji*, znowu nastąpi *Cenzura* wszelkich *Książek* i *pism* *perjodycznych*. — w *Jzbie Deputowanych* (w *Paryżu*) ciągle odbywają się narady o wynadgródnieniu *Emigrantów*, z mowców są najczyńniejsi *Jenerał Boy* i *Benjamin Konstant*, zdaje się że chociaż, z wielu odmianami, jednak ten projekt zostanie przyjętym. — Już i we *Francji* odebrano urzędową wiadomość że korsarze *Greccy* napastowali okręty *Francuzkie*. — z *Madrytu* donoszą że *Król Hiszpański* jest zdrowszy, codziennie spaceruje z *Ministrami* i często wyjeżdża w okolice stolicy. — Kilku *Urzędników* otrzymało rozkaz oddalenia się z *Madrytu*. *Ochotnicy Królewscy* chodzą po stolicy wołają „*Niech żyje Król!*” *niepotrzeba Jz b itp.* — *Jener: Besjeres* przysłał z *Kuenzo* nadzwyczajnego gońca, żądając aby jak najspieszniej przysłano mu posiłki. — *Zboże* w *Hiszpanji* droższe. — Najstarszy z *Jenerałów Hiszpańskich* *Piotr Mondenueto* żyć przestał w zeszłym miesiącu, miał on nie-mało zasług w swej ojczyźnie. —

Od Granic Turckich.

z *Smirny* piszą, iż mają sobie zapowinność przestrzec wszystkich *Europejczyków*, którzy chcą wejść w służbę *Wice Króla Egiptu*, aby się nie narażali na niebezpieczeństwa, co dowodzi następującej artykuł: *D. 10 Styc.* rozkazał *Jbrahim Basza* powiesić w *Budrum* 10 *Oficerów Europejskich* będących w służbie *Egipskiej*, przyczem rzekł publicznie „ma-

iąc przy sobie *Chrześcjan*, jestem narażony na nieszczęście i jeżeli *Ojciec mój* umrze a ja *Rządy* obejmę, wszystkich cudzoziemców będących w służbie *Egipskiej* zamordować każe.” — Do *Nauplii* przyprowadzili *Greccy* 3000 *Jenców Egipskich*, którzy znajdowali się w takiej nędzy, iż byli szczęśliwi że się dostali do niewoli, którą przekładają nad służbę *Egipską*. — Do *Alexandrii* przypłynęło kilka statków *Egipskich* bardzo uszkodzonych, burza morska oddzieliła je od floty *Jbrahima* która znajduje się w smutnem położeniu; *Jbrahim* żąda od swego *Ojca Wice Króla Egiptu* znacznych posiłków, lecz trudno aby je otrzymał, gdyż *Wice Król* musi użyć swo wojska na poskromienie buntowników pomnażających się w *Syrji* i w górach *Libanu*. *Jle Wice Król Egiptu* sprzyja *Europejczykom*, chętnie przyjmuje ich w *Egipcie* i nadał im swobody, tyle *Syn* jego *Jbrahim* nienawidzi wszystkich którzy nie są *Muzułmanami*, nazywa *Chrześcjan* *Psami* i nieraz po barbarzyńsku obszedł się z nimi!

z *Niemiec.*

Sejm *Niderlandzki* zakończył się szczęśliwie. — *Xie Meternich* *Kancelerz Austrjacki* wyjechał do *Paryża*. — w Państwach będących pod panowaniem *Cesarza Austrjackiego* jest 100 *Dycezji*, to jest 5 *Xiajął Arcybiskupów*, 10 *Arcybiskupów*, 5 *Xiajął Biskupów*, a reszta *Biskupów*, między któremi 17 mają tytuł *Tajnych Radców Cesarzkich*. — *Ren* znowu przybiera, biedni mieszkańcy są na nowo zatwożeni, d. 7 b.m. pod *Dy-seldorf* woda wzbierała na 13 stop i 9 cali; a pod *Kolonją* 15 stop i 3 cale. — *Gazety Niemieckie* jeszcze są napełnione wyszerególnieniem ile która gmina przez powódź utraciła *Ludzi*, *Bydła*, *Domów* etc. w niektórych miejscach głód dokuca, a *Konie* co raz są droż-

sze. — Chociaż od dawna w Niemczech starano się aby *Smętarze* nieznajdowały się w obrębach miast i wsi, przecieź dotąd w wielu nawet większych miastach *Smętarze* nie są przeniesione. w *Frankforcie nad menem* dopiero teraz zbierane są składki na ten przedmiot. — w *Dreznie* odebrane najpóźniejsze wiadomości z *Hiszpanji*, zapewniają że dostojny *Brat Królewski Xże Maksymiljan* i *Xiężniczka Amalja* ciągle są w dobrem zdrowiu, długa podróż niemiała szkodliwego wplywu na ich zdrowie; spodziewani są z powrotem do *Ojczyzny* w następnym *Czerwcu*. — *Pani Katalani* jeszcze daie *Koncerta* w różnych miastach *Anglii* i pomnaża swe dochody, ma ona zamiar jeszcze ostatni raz zwiedzić różne stolice *Europy*. — *Królewicz Angielski Xże Kumberland* bawiący w *Berlinie*, oprócz już przestanych pieniędzy, znówu przestał 4000 złp: dla nieszczęśliwych *Hanoweranów* zniszczonych przez powódź. — *Anglicy* bardzo są gorliwi wzbieraniu składek dla *Hanoweranów*. — w *Niderlandach* coraz bardziej upowszechnia się zwyczaj używania *Psów* do wzięcia różnych produktów, już prawie wszyscy *Wieśniacy*, zamiast zaprzęgać *Konie* do wózków, zaprzęgaia *Psy* po 2, 4, nawet po 8, często na targach widać po kilkadziesiąt takowych wózków; *Psy* są tak usłużne iż bez przewodnika ciągną znaczne ciężary, i gdy im właściciel wskaże drogę, sami trafiaia na przeznaczone miejsce; przy ciągnących są inni pilnujący, niepozwalając zbliżyć się obcym *Ludziom* do wózka! — w *Badeńskiem* stary *Strzelec* uważany za iednego z najdoskonalszych *myśliców*, oświadczył że swej iedynaczki *Córki* mającej dość znaczny posąg niewyda tylko za *Strzelca* któryby jeszcze był niż on doskonałym *myślicem*, wielu starało się o-

kazać co umiaia, lecz żaden nie dopełnił wskazanych warunków, *Panna* przewiduiąc iż tym sposobem długo ieszcze musiała czekać na *Męża*; przebrała się po *Męzku*, przyprawiła sobie wasy i dopełniła wszelkich strzeleckich warunków; poznał ją wprawdzie *Ojciec*, lecz tyle został ucieszony zręcznością swej *Córki*, że dozwolił aby sobie obrała *Męża* podług własnej woli, co też natychmiast nastąpiło. — w D. 27 z. m. w *Eton* (w *Anglii*) pokłóciło się dwóch *Uczniów* w szkole tamecznej, pierwszy mający lat 14, *Syn Lorda Szeftesbury*, a drugi 16 letni nazwiskiem *Wood* *Synowiec Margrabięgo Londondery*, ci dwaj młodzieńcy wyzwalili się przeto na *Boxy*, i napadali na siebie wciągu 2ch godzin 60 razy, aż nakoniec młody *Szaftesbury* odebrawszy od swego przeciwnika raz *śmiertelny*, padł bez duszy. *Przysięgli*, którzy zwykle w *Anglii* oglądaią zwłoki zmarłych lub zabitych, wydali wyrok zaboystwa przeciw młodemu *Wood* i jego *Sekundantowi* również młodemu chłopcu. — Chociaż niektórzy chwaią *Policję Angielską*, lecz niebardzo jest podchlebaem ogłoszenie we wszystkich gazetach *Londyńskich*, że wciągu roku, osobom iadącym *Dyliansem* ukradziono 4 miljony złp: pieniądze tak w gotowiznie, iak w asygnatach!. — w *Jzbie wyższej Parlamentu Angielskiego*, podano znówu prośbę od *Katolików* żadaiących aby ich swobody porównane były z swobodami innych obywateli *Anglii*, ta prośba podpisana była przez 100,000 osób. Oprócz tej prośby ieszcze wiele innych podano także w tym przedmiocie; iednak mimo tak licznych żadań, trudno aby *Tolerancja* upowszechniła się w *Anglii*. — *Minister Angielski Kanning*, chociaż bardzo cierpi na *podagrę*, przecieź znajdował się w *Jzbie niższej Parlamentu* i miał dłu-

nowe przeciw prośbie *Katolików*, o iadczyli oraz że dla niezmożnych b. d.łów, mo że niebędzie mógł znajdować się na następnych posiedzeniach *Parlamentu*. Odrzuciono wniossek aby *Deputowani* od *Katolików* stawali się przed krakami w *Jzbie* wyższej.

D O N I E S I E N I A.

Urząd Muncyjalny Miasta S. Warszawy.

Gdy JPan Statula b. Kupiec Warszawski wynajawczy Piwnice w Ratuszu Głównym tegoż miasta na skład trunków do handlu swego zakupionych, od d. 14 Maja 1822 i takowe tamże złożywszy, następnie oddalił się a zabrawszy z sobą klucze od rzeczonych Piwnic, należności dzierżawnej niepłaci, i żadnej o sobie nieadaie wiadomości, wzywa go więc niniejszym przez pisma publiczne, aby najdalej do dnia 1 Maja r. b. niezawodnie zgłosił się, należność komornego iaka z obrachunku wyznikać będzie zapłacił, złożone trunki zabrał, lub o dalszy skład onych osobną zawarł ugolę, z ostrzeżeniem, iż po bezskutecznym upłynięciu powyżej oznaczonego terminu, trunki i wszelkie towary własnością jego będą w piwnicach Ratuszowych złożone na satysfakcją należności składowego drogą publicznej licytacji Administracyjnej sprzedane będą. — Radca Stanu Prezydent W o y d a. — Sekretarz Jny G. Jahołkowski.

Wdomiu przy ulicy Elektoalnej pod N 794 u JP. Hejne jest Dorożka Petersburska (zwana Kiszka) zupełnie nowa do sprzedania za cenę piorną; życzący tej nabycia raczy się udać w miejsce oznaczone. —

D. 23 Marca r. b. o godz: 10 zrana, w Warszawie przy ulicy Dzielnej Nr. 2359, Pautajlon machoniowy Wiedeński, Komody machoniowe, Toaletki, Kanapy, Krzesła, Sofy, Łusgra, Szafy, Stofiki, Sekretarek, Zegar słowoly, Lanszafy, Kautorki, Łożko, Szkatulka, Szalopy, Szale, różne nbory Męzkie i Damskie, Bielizna, Konie i inne rchomości przez Publiczną Licytację zagotowe natychmiast płacić się mające kurant pieniądze sprzedane zostaną. Jan Redlich Kom: Sa: w Domu pod N. 2254 na Nalewkach, pierwsze i drugie pietro z drwałniami, piwnica, stajnia i wozownia, tudzież Ogród fruktowy są do nalicia od Wielkiej nocy. Zawiadania się Sza: Publiczność, iż w dniu 24 Marca r. b. o godzinie 10 rano w Rynku Starego Miasta przedane będą rozmaite Srebra, Praetiosa i inne przedmioty niezawodnie za gotowe pieniądze.

Jan Labeck i Komornik T. C. W. M. Dom pod Nr 3, 034 przy ulicy Garmiazkowskiej, z Pie-

karnią, Maczarnią, Splchrzem, Drwałnią, Kuchnią, Piwnicą, Wozownią, Stajnią, Chlewami, dwoma Ogródkami i Wszyżkami do tej Possesji przywiązaniemi przyległościami, z wolnej reki od Wielkiejnocy jest do wydzierżawienia. Życzący sobie dzierżawić, do podpisanego Właściciela udać się raczy. *Gumprycht* w Warszawie przy ulicy Sto, Jerskiej pod Nr 1766 w zakładzie fabrycznym Machin Gospodarskich i Rekodzielnych, tudzież narzędzi lanego Żelaza, Braci Ths. i A. Evans, znajdują się następujące maszyny gotowe do przedania: Młockarnie Szkoockie rozmaite wielkości, Młynki do chłodzenia Żoża, Sieczkarnie z rzekakami ze stali lanej, Siekacze do Kartofli i Warzywa, Młynki do gniecienia Kartofli, Maszyny do robienia Masła, Magle, Plugi i Radelka do Warzywa. Zaś mogą: za zamówieniem być prędko wygotowane następujące artykuły: Wałce do mienienia Młoda i do gniecienia nasion do Oleju, maszyny do Siecya, Kafary do hicia Pali, Windy, Pompy, Prassy, Młynki do tarcia surowych Kartofli, Młyny do tarcia gipsu i inne narzędzia, których obszerniejsze wyszczególnienie znajduje się w Dzienniku Jzys Polska z r: 1824 Nrze 10.

Sprzedaz Ruchomości. w Dniu 23 Marca b. r. o godzinie 9 rano przy ulicy Nowinarskiej w domu Brunnera w Sklepie pod filarami Nr 1800, sprzedawano będą Bielizna, Suknie, Pościel, Zegarki, Tabakierki i inne ruchomości przed niżej podpisanym Reientem, więcj dającemu za gotowe nieodstępnie płacić się mające pieniądze. — *Ostrowski* Reient W. M.

Usposobiony kompletnie w wiadomości gospodarskie, własnem lat kilka jako Possesor trudniący się, z Administracją Rządową obeznany, zgola życzący dać dowód iaki ma zamiar przychylnego zającia się ekonomiką i tym samem wykazać polepszenie intrat. Na Rządce dóbr, przynajmniej Rachmistrza lub Wojta Gminy, JO. i JW. po.eca się, które to obowiązki nie tylko w krajn lecz i za granicą pełnił pragnie. Mając przytym Żona posiadająca z reguł zdadność edukacji tak języków francuzkiego, Niemiec; Polskiego, iako też Muzyki i Robot, tudzież moralnego prowadzenia, która gdyby tego potrzeba była, osobno (iednak nie z oddaleniem od męża) takowemi czynnościami zająć się może. Bliższą wiadomość powziąć można w Drukarni Kurjera.

Dynisja wydana w d. 10 Marca 1817 r. przez Komisją Wojny, JP. Józefowi Mierzynskiemu Podofficerowi Pułku 1go Piechoty Linijowej, przyrzątkiem b. r. roku zeszylny zaginęła, koby takowa posiadacz, b. r. roku oddać z nagrodą do Drukarni Kurjera.

1824. Jako Tragedja Dzieńca Orszanika.